

Sowieckie zaprzeczenia.

Poseł Owsiejenko nie przyznaje się do znajomości z Gorgułowem.

Paryż, 11 maja. (Od wł. kor.) Wobec oświadczenia premiera Tardieu iż sprawca zamachu Gorgułow jest



Nieprzytomnego prezydenta układają w samochodzie.

członkiem partii komunistycznej rząd sowiecki polecił Dowgalewskiemu (przedstawiciel Sowieców we Francji) by złożył we francuskim ministerstwie spraw zagranicznych kategorię zarzuczenia.

W tej sprawie komisarz Litwinow polecił również Dowgalewskiemu przedkierować się do zamachu partii komunistycznej przyczyni się do znacznego pogorszenia stosunków sowiecko-francuskich.

BYŁ, CZY NIE BYŁ?

Moskwa, 11 maja. Agencja „Tass” do Aosi iż informacja niektórych pism zagranicznych jakoby Gorgułow bawił w roku 1927-ym w Rosji Sowieckiej jest całkowicie zmyślna. Gorgułow znajdował się wtedy w Czechosłowacji.

ZAPRZECZENIE.

Warszawa, 11 maja. Poselstwem ZSS. R. w Polsce ogłosiło następujący komunikat.

Niektóre organy prasy polskiej zamieściły pogłoski, że rosyjski emigrant Gorgułow utrzymywał stosunki z poselem Z. S. S. R. Antonowem Owsiejenko. Biuro prasowe upoważnione jest do oświadczenia następującego: P. Antonow Owsiejenko był posem w Czechosłowacji od lipca 1924-go roku do grudnia 1928-go i ani wówczas ani potem nie utrzymywał stosunków z emigrantami rosyjskimi, a w tej liczbie z Gorgułowem.

BEZ OBRONCY.

Paryż, 11 maja. (Od wł. kor.) Adwokat Henry Gerault który został wyznaczony na obrońcę Gorgułowa zrzekł się obrony podając jako motyw przyjazne stosunki z rodziną s. p. prezydenta Doumera.

ZDENERWOWANIE KOMUNISTYCZNEGO DZIENNIKA.

Paryż, 11 maja. Tajemnica osoby mordcy prezydenta Doumera, Gorgułowa, zaczyna się powoli wyjaśniać. Okazuje się, że niejaki Krucezkow, bardzo ciemne indywidualum, b. tajny współpracownik Kujepowa, według wszelkiego prawdopodobieństwa odegrał rolę agenta prowokatora wobec Gorgułowa.

Krucezkow w wywiadach, udzielanych pismom paryskim, stara się zważyć odpowiedzialność za zamach na kółka fałszywów włoskich, gdzie Gorgułow miał być częstym gościem. Krucezkow twierdził również, że Gorgułow był człowiekiem bogatym i dłuższy czas mieszkał we Włoszech, gdzie miał dostęp do organizacji fałszywowskiej.

Są to wszystkie fanastyczne brednie, które w związku z niezwykłym zdenerwowaniem, jakie wykazuje komunistyczna „Humanita”, potwierdzają fakt użycia Gorgułowa jako narzędzia czerezwyczajki na terenie Francji.

Precz z uprzedzeniem, że polski towar jest gorzej od zagranicznego.

Wystawienie zwłok śp. Prezydenta Doumera.

Paryż, 11 maja. Onegdaj wystawione na widok publiczny zwłoki prez. Doumera w wielkim salonie Pałacu Elizejskiego. Na katafalku, przybranych trójkoronami chorągiewkami francuskimi, spoczęły zwłoki dostojnego męża, przybrane we frak z wielką wstęgą Legji Honorowej. Ośmiu oficerów z dobytymi szabłami pełni służbę przy zwłokach aż do chwili złożenia ich w trumnie.

Ludność Paryża defiluje przed zwłokami tragicznie zmarłego najwyższego dostojnika państwa. Z pewnych sfer wysunięto bardzo piękny projekt, aby zwłoki prezydenta Doumera spoczęły w Panteonie, otoczone trumnami ze zwłokami jego czterech synów, poległych w obronie ojczyzny.

Przygotowania do zgrupowania narodo-wego, które odbędzie się dzisiaj w Wersalu, są już na ukończeniu. Według wszelkiego prawdopodobieństwa przejdzie prezydent senatu Albert Lebrun.

Echa strasznego zamachu.



Wysocy urzędnicy wynoszą śmiertelnie ranego prezydenta z pałacu Rotszylda, gdzie dokonano zamachu.

Wielkie zwycięstwo generała Maa. Flota japońska opuszcza dziś Szanghaj.

Piechota cofnęła się na wyznaczone rozejmem pozycje.

Tokio, 11 maja. (Tel. wł.) Japońskie ministerstwo wojny ogłasza iż stosownie do porozumienia o zawieszeniu broni zawartem 5-go maja w Szanghaju wojska japońska cofnęły się na wyznaczone pozycje.

Rząd japoński wysłał do Mandżurii nowe posiłki z portu Dajren. Wojska mandżurskie cofają się

w popiechu. Zwycięstwo generała Maa wywołało to w całych Chinach duży entuzjazm.

22 osoby na ławie oskarżonych. Proces komunistyczny P. P. S.-lewicy.

Warszawa, 11 maja. W warszawskim Sądzie Okręgowym rozpoczął się proces polityczny, przeciw 22-om działaczom P. P. S.-lewicy oskarżonym o działalność wywrotową.

Wśród oskarżonych są przewodniczący okręgowych komitetów P. P. S.-lewicy w Warszawie, Łodzi, Zyrardowie, Skierniewicach, Sochaczewie i w Markach. Aresztowanie ich nastąpiło na kongresie w Łodzi w lutym ub. roku. Niektórzy odbywali już kary za działalność antypaństwowa lub nawet za przestępstwa kryminalne. Proces ma trwać 6 dni

Akt oskarżenia zarzuca wszystkim akcje antypaństwowe, zmierzające do obalenia drogi rewolucyjnej ustroju państwowego i społecznego, prowadzenie agitacji komunistycznej. Komuna przyznała P. P. S.-lewicy subwencje finansową, która wynosiła 4 do 5 tysięcy miesięcznie.

Na akcje wyborczą w 1928 roku wypłacono z pieniędzy bolszewickich 14 tysięcy złotych. Poza tem P. P. S.-lewica otrzymywała różne sumy na urabianie opinii publicznej. Jednym z założycieli P. P. S.-lewicy był osławiony Czuma, który obecnie należy do sanacji.

Falszywe monety w samochodzie. Na tropie nowej afery...

Łódź, dnia 11. 5. Władzom śledczym w Łodzi udało się zatrzymać jakiś samochód ciężarowy, w którym znaleziono większą ilość fałszywych monet 5-cio złotych przeznaczonych na kolportaż na prowincji i na Po-

morzu. Obsługę samochodu aresztowano. Dalsze dochodzenie w tej sprawie trwa. Wyniki prowadzonego śledztwa trzymane są narazie w tajemnicy.



Ar. Laniet (s), przyjmują na ulicy kondolencje dziennikarzy, po srobie prezydenta.

Jak badano krew Gorgonowej? Najnowsze metody nauki.

Warszawa, 11 maja. W Państ. Zakładzie Higieny w Warszawie zbadano powtórnie ślady krwi na dowodach rzeczowych w sprawie Rity Gorgonowej.

A więc: ślady krwi na futrze oskarżonej, na jej koszuli, na świecy, na chusteczce włożonej w piwnicy, na kłamikach, murze, drzewach od piwnicy i na szybie. Już raz ślady te były poddane badaniu we Lwowie. Ustalono wówczas, że krew zamordowanej Lusi Zarenbinki należy do grupy „A”, krew zaś Gorgonowej do grupy „Zero”. Jak stwierdzili jednak biegli w ostatnim dniu rozprawy, badanie śladów przeprowadzane było

starą metodą, dziś już uważaną przez wielu uczonych za niedostateczną do bezwzględного orzekania o właściwościach badanej krwi.

Krwawych śladów nie poddano nawet badaniu dla ustalenia, czy pochodzą one od krwi ludzkiej, czy zwierzęcej. Jakże się przeprowadza takie badania? Przy konieczności ustalenia, czy badana krew ma pochodzenie ludzkie, czy też zwierzęce, stosuje się dziś powszechnie, dość dawną zresztą metodę, której odkrywcą jest prof. Teichman, wykładowca uniwersytetu w Getyndze, a następnie uniwersyte tu Jagiellońskiego w Krakowie.

Metoda ta polega na traktowaniu krwi specjalnymi odczynnikami chemicznymi. Pod działaniem tych chemikali z krwi ludzkiej, wydzielają się kryształki z. zw. heminy. Krew zwierzęca natomiast nie reaguje zupełnie na te odczynniki.

Metoda ta pozwala ustalić niezawodnie, czy ybadana krew jest pochodzenia ludzkie go, czy też zwierzęcego. Znaczenie trudniej sze zadanie natomiast ma uczyć przy przeprowadzeniu porównania pomiędzy przed stawioną mu

krwią dwu osób. Jedną z najnowszych zdobyczy nauki le karskiej jest rozróżnianie w krwi ludzkiej kilku grup, a mianowicie grupy „zero”, „A” i „B”, przyczem grupy te mogą występować w najróżniejszym połączeniu.

Może więc występować pojedynczo, grupa „zero”, „A” czy „B”, ale może też być w połączeniu z inną grupą, a więc np. „zero A”, „A”, „AB” „B zero” itp. Kombinacji takich jest kilka.

Badania te przeprowadzono obecnie metodą stosowaną przez prof. Uniwersytetu warszawskiego dr. Ludwika Hirszfelda, t. zw. serologiczną, polegającą na łączeniu badanej krwi z uczuloną

surowicą świnki morskiej. Nauka dysponuje dziś już takimi metodami, iż bez trudu można ustalić, do jakiej grupy należy krew osoby, badając po prostu jej ubranie i to zdjęte przed... kilku tygodniami.

W tym wypadku poddaje się badaniu pot, znajdujący się w materji ubrania. Wyniki analiz krwi nie są jednak dotychczas, mimo znacznych postępów wiedzy nieomylnym dowodem, że badana krew pocho dzi właśnie od tego a nie innego osobnika. Można natomiast ustalić niezłomie, że bada na krew nie pochodzi od tej osoby

Zmiana stanowisk odbyła się spokojnie. Ewakuowane obszary zajęła chińska policja. Dowódca floty japońskiej generał Nomura oświadczył iż dzisiaj opuszcza Szanghaj flota japońska w sile 24 jednostek. Okrety japońskie wracają do kraju.

PANICZNY ODWRÓT.

Charbin, 11 maja. (Tel. wł.) Onegdaj generał Maa odniósł wielkie zwycięstwo nad wojskami rządu mandżurskiego 70 km. na północ od Charbina. Po obu stronach jest wielu zabitych i rannych.

Przebite serce chłopca. Tragiczne polowanie na dzikie kaczk.

Piotrków, 11 maja. W Wolbrzu pod Piotrkowem wydarzył się tragiczny wypadek. Syn tamtejszego obywatela, 12-letni Gustaw Szusterowski, wybrał się w towarzystwie swego rówieśnika, 13-letniego Henryka Kowalskiego, z flowerem swojego starszego brata na polowanie na dzikie kaczkę, żyjące masowo w sadzawkach parku pobiskupiego. W pewnej chwili, Szusterowski zobaczył stado kaczek, wycelował i wystrzelił.

Strzał był tak nieszcześliwy, że kula trafiła Kowalskiego w bok, powodując natychmiastową śmierć. Okazało się, że kula floweru przebiła chłopcu serce oraz kregosłup.

Dolar i funt na giełdzie

Prywatnie dolar papierowy w żądaniu 8,86, w placeniu 8,84; dolar złoty w żądaniu 9,10, w placeniu 9,05; funt angielski w żądaniu 33, w placeniu 32,80; rubel złoty w żądaniu 4,90, w placeniu 4,85; marka w żądaniu 2,12, w placeniu 2,11; za 100 franków francuskich w żądaniu 35,25, w placeniu 35,10.

HERBATNIKI
WEDLA
NAJLEPSZE

Skandaliczna robota.

Puszczono ostatecznie w świat przez Senat zdania bezcenne klamstwo o rzekomym zamierzeniu Polski okupowania Wolnego Miasta, przybrało formę wrecz niebywałego skandalu. Nie ulega już dzisiaj najmniejszej wątpliwości że cała ta akcja była przygotowana i wywyższona przez Senat gdański. W ostatnich dniach kwietnia pojawiły się w prasie berlińskiej artykuły o niebezpieczeństwie grozącym Gdańskowi i Prusom Wschodnim ze strony Polski i o ściąganiu przez Polskę oddziałów wojskowych na teren Pomorza. Artykuły te — to akcja przygotowawcza do głównego ataku, który w tym czasie sztykowano w gmachu Senatu Wolnego Miasta. W tych dniach bowiem bawili w Gdańsku nie jak Greenwall, korespondent „Daily Express”, pisma pozostającego w najbliższej komitowie z Hitlerem. Przedstawiciel dziennika angielskiego był gościem Senatu Wolnego Miasta, w towarzystwie panów senatorów spędzał czas i składał wizyty w Wysokiemu Komisarzowi Ligi Narodów, z którym prowadził poufne rozmowy. Rezultatem tych przyjaźnielskich narad była korespondencja umieszczona w „Daily Express” w której na podstawie informacji miażdżących członków Wolnego Miasta, Greenwall twierdził, że Polska była już całkowicie przygotowana do zajęcia Gdańska i tylko dzięki interwencji Francji w ostatniej chwili od tego zamierzenia odstąpiła.

Jak dobroczynnie wpłynęła ona na życie gospodarcze i stosunki handlowe Wolnego Miasta świadczy najlepiej fakt, że finansisci angielscy na skutek tych wiadomości cofnęli już kredyty gdańskim eksporterom drzewa. Reasumując całokształt działalności Senatu gdańskiego, stwierdzić możemy, że największymi szkodnikami dla życia gospodarczego Wolnego Miasta są urzędnicy z Senatem za czele. Nic w tym dziwnego. Przecież większość urzędników gdańskich nie wspólnego z Wolnym Miastem nie ma, poza wysokimi pensjami, opłacaniem z podatków, ściąganych z ludności gdańskiej. Urzędnicy gdańscy są w większości obywatelami i funkcjonalistami Rzeczypospolitej, specjalnie odkomenderowanymi do Gdańska. Wszystko więc, co władze gdańskie wyczyniają, ma różne cele na widoku, oprócz jednego: usatysfakcjonowania interesów Wolnego Miasta.

Żuł czas najwyższy, aby rdzenie gdańska ludność z jednej strony, z drugiej zaś Rząd Rzeczypospolitej, — to dwa czynniki, którym istotnie zależy na racjonalnym rozwoju stanków gospodarczych polsko-gdańskich — z całą stanowczością żądały się dotąd usunięcia obojętnej elementowej, nasłanymi masowo na stanowiska urzędnicze w Gdańsku, z Rzeszy Niemieckiej w imię tak słobaznej i tak koniecznej w tym wypadku zasady: Gładź dla Gdańszczyzny!

Niebezpieczeństwo hitlerowskie, groźna aktywność Sowietów, intrzyki konferencji rozbijawców, nacisk wierzycieli Ameryki, najważniejsza kompleksy polityki rozruchem nie rzemiełnicy, niestety, jak się okazało do swia domości wyborcy francuskiego.

Do odpowiedzi na te pytania wypadał zasygnalizować klasyczne powołanie prof. Andre Siekiewicza: „Francuz jest, jak ser hulenderski, czerni wrony zwaną i biały podokradca”.

Piatego też wymieniany kandydat na premiera szef radykalów, Edward Herriot, nie stał jak ognia, swego chwytliwego sprzymierzeńca Leona Bruma.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, za propozycją radykalów wespół z rządem stał ciastłak, ci ostatni będą jednak wolni zberać plony opozycji, która za każde poparte iada zapłaty, możliwie jest, że Tardieu — Laval pójda na kompromis i wezpa udzieli w t. zw. „liniacie koncentracji” Nie jest również wykluczone, że w razie zbyt wielkich pretensyj socjalistów, lba w swolno obecnym składzie nie pozwoli na utworzenie żadnego innego rządu zdolnego do energicznego kierownictwa nową państwową. W kołach Emansjary, przemysłowicy zdają się zadowolony do rządu lewicowego.

Robotnicy: Ciekawy artykuł wytopom francuskim poświęcał w. Deal w ostatnim zeszycie „Revue des Vivants”. Artykuł ostateczny kawy, że autor n. t. „Jest socjalista dojad do władzy”, analizuje przedwyborczy program francuskiego socjalizmu dzieląc go na 6 części: 1) walka o pokój (rozbrojenie, międzynarodowa organizacja polityczna i gospodarcza); 2) walka z niepewnością pracy (Władziny dyktando, ubożeczenie przeciwko ryzyku roliemu); 3) walka z anarchią produkcyjną (inspekcjonowanie kopali, ubezpieczenia); 4) walka ze spekulacją (ochrona oszczędności, kontrola banków); 5) walka z ignorancją (dobroczynność statutu wychowania narodu itp.); 6) walka z nierównością polityczną (niezależność wyborów, proporcjonalność głosowania kobiet), Ciekawą jest analiza (strona 1. Deata) gospodarczych planów „socjalistów”; podkreśla konieczność obrony waluty. Ten cały wyborczy program, przedstawiony przez t. Deata, jest zwyciężającym programem socjalistycznym, opartym na demokracji i ten właśnie program zwycięży!

Wreszcie trzeci moment ważny w tych wyborach — to klasa komunistów, Kierka i trzka!

Pamiętajmy przedewszystkiem, że te 10 est 11 zdobytych mandatów zaważająca komunistów — socjalistów Tym samym socjalizm walka z którymi była niemal głównym hasłem wyborczym komunistów.

A jeszcze przed 10 laty komuniści we Francji byli sika. Zdemaskowani: sekretarzem p. (Semarda), jako prowokatora, zd moralizowało partje. Obecnie wybrano cały szereg zdecydowanych „heretyków” komunistycznych kręży z „Kominternem” nie chcą mieć nic wspólnego. Natomiast wódz narodu Cebun nie został wybrany.

Zbrodniarz szalenie czy symulant? Polityczny i społeczny „program” Pawła Gorgulowa.

Paryz, 11 maja. Mam przed sobą książkę o objętości 80 stron p. n. „Wszecchroszyjka narodowa, rolnicza partja zielona”. Pierwszy artykuł z tego programu posiada: „Rosja musi być wszecchroszyjską narodową republiką. Wzorem muszą być Brazylja, Czechosłowacja i Włochy. Ukraina musi być samodzielną narodową republiką. Jeśli rządy na Ukrainie donoszą się w ręce komunistów, oszczadność, monarchizm, żydów lub obokrajowców, Rosja natychmiast wypowie wojnę Ukrainie i pobowi ją samodzielną”.

Wśród świadków, którzy będą kłać nie zamiera ona zwykłych objawień, z których można się było dowiedzieć gdzie i kiedy została wydana.

Treść książki dowodzi, że Gorgulow jest albo nieporządkiem albo symulantem i że cierpi na manję wielkości. Swego czasu sam knężył w Jekatjryndorsku w Rosji, jako niebezpieczny dla otoczenia terrar i za kłódka dla umysłowo chorych, skąd wypuszczony był na wolność dopiero po reko lueji holzawickiej.

Cały rozdział książki Gorgulow poświęcał tytułowi „Zielony dyktator nosi tytuł obywatela dyktatora. Dwa jini członkowie trójki dyktatorskiej nazywają się obywatelami poddyktatorami. Najwyżsi doadydy wojska nazywają się obywatelami prze wodniczymi. Naczelnicy drugiego stopnia nazywają się obywatelami podgenerałami.

Wszystkie ustawy, jak carskie, tak i bolszewickie mają być zniszczone. Wydane będą nowe ustawy. Książka uzupełniona jest również hymnem przysiężki Rosji, do której go dołączony jest nawet melodja. Pierwsza strofka hymnu brzmí: Matka Słotianka, matka Steniatkwa, matka Rosja nie zgina Wszyskich tyrantów, wszelki gwoli zmiecie bogaty rdzód.

Wreszcie trzeci moment ważny w tych wyborach — to klasa komunistów, Kierka i trzka!

Pamiętajmy przedewszystkiem, że te 10 est 11 zdobytych mandatów zaważająca komunistów — socjalistów Tym samym socjalizm walka z którymi była niemal głównym hasłem wyborczym komunistów.

A jeszcze przed 10 laty komuniści we Francji byli sika. Zdemaskowani: sekretarzem p. (Semarda), jako prowokatora, zd moralizowało partje. Obecnie wybrano cały szereg zdecydowanych „heretyków” komunistycznych kręży z „Kominternem” nie chcą mieć nic wspólnego. Natomiast wódz narodu Cebun nie został wybrany.

Proces fałszerzy biletów kolejowych. Aferzyści z „Orbisu” na ławie oskarżonych.

Lódź, 11 maja. W dniu wczorajszym o godz. 9 rano, w Sądzie Okręgowym w Łodzi rozpoczął się sensacyjny proces przeciwko pracownikom Biura Podróży „Orbis” w Łodzi — oskarżonym o puszczenie w obieg fałszywych biletów kolejowych.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Józef Mrowiec, Antoni Śpiewak, Israel Rozen, Abram Brajstajna, Rudolf Pydde, Abram Silman oraz Motel Swarec.

Wśród świadków, którzy będą kłać nie zamiera ona zwykłych objawień, z których można się było dowiedzieć gdzie i kiedy została wydana.

Treść książki dowodzi, że Gorgulow jest albo nieporządkiem albo symulantem i że cierpi na manję wielkości. Swego czasu sam knężył w Jekatjryndorsku w Rosji, jako niebezpieczny dla otoczenia terrar i za kłódka dla umysłowo chorych, skąd wypuszczony był na wolność dopiero po reko lueji holzawickiej.

Podczas, gdy pierwszych dwóch znajmowało się sprzedawaniem biletów, Israel Rozen dostarczał wszelkich druków, reszta zaś nawigowała kontakt z klientami, którym można było sprzedać okrzęne bilety po tańszej cenie.

Przed wyrokiem przesyłano się 30 świadków.

Po zbadaniu personalij oskarżonych sąd przysięgł do odczytania aktu oskarżenia.

Przed wyrokiem przesyłano się 30 świadków.

Po zbadaniu personalij oskarżonych sąd przysięgł do odczytania aktu oskarżenia.

Wizytówka w oknie przedziału. Pomysł wygodnego pasażera.

Katowice 11 maja. Zabawny incydent wydarzył się w tych dniach na dworcu kolei w Katowicach.

Do pociągu nocnego w stronę Wierzbica zebrała się niezwykle wielka liczba podróżnych. Ponieważ w niektórych przedziałach było po 5-6 osób.

wszedł do przedziału i odczytał dość wyraźnie ronden wypisanie nazwisko na wizytówce, umieszczonej na walizce, leżącej ostentacyjnie na stoliku pod oknem, czepuszał się niezwyczajnie do pewnego rodzaju lekiem zabobonnym.

Dla zaspokojenia ciekawości trzeba dodać, iż nazwisko na wizytówce było zupełnie przyzwone.

Wszystkie ustawy, jak carskie, tak i bolszewickie mają być zniszczone. Wydane będą nowe ustawy. Książka uzupełniona jest również hymnem przysiężki Rosji, do której go dołączony jest nawet melodja. Pierwsza strofka hymnu brzmí: Matka Słotianka, matka Steniatkwa, matka Rosja nie zgina Wszyskich tyrantów, wszelki gwoli zmiecie bogaty rdzód.

Smierć w studni. Spóźniony ratunek robotników.

Konstantynów 11. 5. W godz. popołudniowych wien Babice w powiecie łódzkim, była terenem tragicznego wypadku. W wymienioonej wai kilku robotników kopalo studnię.

Wydobyto go też po energicznej akcji ratunkowej. Nieszczęśliwy je-lnak zmarł już wskutek uduszenia.

Zaalarmowana o powyższym policja za hołpizczyła zwrócić uwagę zamiergo robotników do czasu przeprowadzenia oględzin komisyj sądowo - lekarskiej.

Przed wyrokiem przesyłano się 30 świadków.

Po zbadaniu personalij oskarżonych sąd przysięgł do odczytania aktu oskarżenia.

Painlevé cofną swą zgodę na wystawienie swej kandydatury.

Paryz, 11 maja. Sensację we Francji wywołała wiadomość, że Painlevé cofną wyrażoną wczoraj zgodę na wystawienie swej kandydatury na stanowisko prezidenta republiky. Wobec tego wybór prezidenta senatu Lebrun zdaje się nie ulegać wątpliwości.

Przed wyrokiem przesyłano się 30 świadków.

Po zbadaniu personalij oskarżonych sąd przysięgł do odczytania aktu oskarżenia.

Piotr Kürten nie zamordował Emmy Gross. Sensacyjne odkrycie w sprawie „Wampira z Düsseldorfu”.

Düsseldorf, 11 maja. W sensacyjnej sprawie słynnego „wampira z Düsseldorfu” Piotra Kürtena, straconego za szereg morderstw, zaszedł obecnie niespodziewany zwrot. Jedną z ofiar Kürtena była jak wiadomo młoda przysiężka Emma Gross, uduszona w jednym z hoteli w Düsseldorfie.

Jego opis hotelu na Kurfürststrasse i zeznan a, opisujące okoliczności, w jakich spotkał swoją ofiarę, zgadzają się z zwanymi materiałami w sprawie tej zbrodni. Młodego człowieka aresztowano. Przyjaciółką Emmy Gross poznała w nim (ego samego młodzieńca, który wypalił z nią w dniu morderstwa mroźnego papierosa, zanim udał się z nią do hotelu, w którym zamordowana została Emma Gross.

Szajka młodocianych rabusiów przed sądem katowickim.

Z Katowice donoszą: W końcu ub. roku grasowała w powiecie przysiężkim niebezpieczna szajka rabusiów, która została wreszcie unieszkodliwiona. Wczoraj przed Sądem Okręgowym w Katowicach, odpowiadała szajka, w skład której wchodził młodociancy Wiktor Dera z Morgów, Józef Misza z Mysłowic, Jan Pudełek z Mysłowia, Wilhelm Banek z Morgów, Józef Groszka z Mysłowic, Konrad Przygodzka z Brzeżni i Wiktor Potrzebna z Janowa. Wszyscy oni nie przekroczyli 23 roku życia.



Kronika miejscowa

Usprawnienie komunikacji miejskiej

Kilku zasłużonych b. żołnierzy powinno otrzymać pracę

Od czasu objęcia miejskiej komunikacji autobusowej przez Państwowe Zakłady Inżynierii nie słychać narzekania na niesprawność komunikacji, a więc odwrotnie słyszymy słowa pochwały i uznania za zwiększenie regularności ruchu i stałe dążenie do dostosowania rozkładów jazdy i linii do istotnych potrzeb mieszkańców.

Ostatnio dowiadujemy się, że P. Z. Inż. zasiliły naszą komunikację 4 nowymi autobusami, które obsługuje częściowo nowe linie, prawdopodobnie w kierunku na Antoniuk i omentarz (Wygodki), a częściowo zgęszcza ruch na liniach podmiejskich. Usprawnienie komunikacji autobusowej jest niewątpliwą zasługą kierownika p. inż. Kusina, którego dotychczasowe spełnienia są zrozumieniem wymagań obywateli.

P. Z. Inż. uruchamiając nowe linie, będą przynosić pracownikom i przyspuszczamy, że w pierwszym rzędzie zostaną przyjęci do pracy kandydaci, którzy poza kwalifikacjami zawodowymi, wykazują się zasłu-

gami wobec Ojczyzny, a więc b. o. ochotnicy i żołnierze Armii Polskiej.

Ta kategoria ludzi zasłużyła sobie na to, aby mieć pierwszeństwo w uzyskaniu pracy i to P. Z. Inż. obyła dobrze rozumieją, jako przedsiębiorstwo państwowe.

Apelujemy więc do Pana, p. Kierownika, ażeby miał na uwadze niedolę swych byłych towarzyszy broni.

Niezdrowa atmosfera strajkowa

doprowadziła do zerwania pertraktacji

Dzisiaj odbędą się wiece robotnicze

Zapowiedziana na wczoraj konferencja robotników z fabrykantami nie doszła do skutku, albowiem nie stawili się przedstawiciele fabrykantów, wycofując z założenia, że wywołanie strajku w toku pertraktacji a ściślej w przeddzień konferencji, oznacza zerwanie pertraktacji i wywołanie niezdrowej atmosfery, w której rokowania są niemożliwe.

Wytworzyła się więc wysoka skomplikowana sytuacja, której rozwiązania nie należy szybko oczekiwać, tembardziej że robotnicy nastawieni są wybitnie strajkowo i wogóle nie myślą o pertraktacji, o czym świadczą następujące fakty:

Wczoraj do kilku fabrykantów (m. in. Sokół i Zylberberga) zgłoszili się strajkujący robotnicy żądając wystawienia im zaświadczeń o zwolnieniu z pracy do Funduszu Bezrobocia, ośmiem korzystania z zasiłków, w odpowiedzi fabrykanci oświadczyli, że zaświadczeń nie wystawią i zaproponowali robotnikom wystąpienie do pracy na starych warunkach t. zw. wg cennika obowiązującego przed wypowiedzeniem. Robotnicy nie zgodzili się na to propozycje i odeszli z miotem. Takie stanowisko robotników jest zupełnie niezrozumiałe i świadczy o kompletnej dezorientacji.

Na dzień dzisiejszy zostały zapowiedziane wiece robotnicze w miejscach PPSCWK i Chrześcijańskich, celem omówienia wytworzonej sytuacji i ustalenia dalszej linii postępowania. Wiece, zapowiadają się b. ciekawe.

Strajkują robotnicy fabryki: Sokół i Zylberberga 160 rb. Rubinstejna 60, Szpiry Juda 4, J. Sokół i Zylberberga 120, Winiuka 35, Salachtera 47, Zalesmana 35, Alperna 26, Welmanna 23, Kapłana 31, Murkiewa 32, Rywikunda 10, Knyazyńskiego 60, Tabożyńskiego 26, Marajana 75, Berkmana 30, I. D. Szpiry 50, Pinkiela 8.

Pracują natomiast fabryki: Bekera 70 rb. Gubińskiego 140, Szwarca 100 Margolis 300 i inne (drobne).

Kto zgubił weksle?

W dniu wczorajszym woźny Magistratu P. Sosnowski znalazł w gmachu Magistratu 5 weksli na ogólną sumę 800 zł. — w tym jeden weksel Magistratu, płatny w październiku rb. na sumę 800 zł. Weksle te miały być skierowane na rzecz...

Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża

W dniu wczorajszym rozpoczęła się Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża.

Niewątpliwie społeczeństwo docenia należyte ważność rozwoju tej instytucji i poprze gorąco wszystkie imprezy urządzone w okresie Tygodnia przez P.C.K.

Kasa pożyczkowa pracowników miejskich

Odbiór się zebranie członków kasy pożyczkowej pracowników miejskich, na którym wybrano zarząd w osobach pp. W. Zawadzkiego, T. Neumana, W. Zablockiego i w. Kucharskiego.

Zniknęły pałta z zabawy

W czasie niedzielnej zabawy w „Ognisku” koleżymy nieznaną sprawcę skradł z szafki kilka pałt, wartości 400 zł.

Z nie wesołymi minami wracali z zabawy poszkodowani, w obłędny i deszczowy poranek.

LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW
Białystok, Mazowiecka 5 (Sienny rynek) tel. 1-38.

Porada 3 zł.

Wszystkie specjalności: ChOROBY wewnętrzne, nerwowe, dziecięce porady dla matek karmiących, akuserska, kobiece i choroby dla ciężarzystych, chirurgiczne, skórne i weneryczne, oczu, nosa, gardła i uszu. Orz. gabinet dentystyczny, Rentgen, anat. i leczenie światłem i elektrycznością po cenach leczniczych.

Dojazd autobusem D.

Teatr „PALACE”

Teatr Objazdowy Z. A. S. P.
Sam. Woj. Białostockiego
pod dyr. J. Krokowskiego i N. Opalińskiego

Czwartek dn. 12 maja r.b.
PORAZ OSTATNI
POPROSTU TRUTEŃ

Komedia w 4 aktach
Brunona Winawera
Ceny od 50 gr. do 3.30 zł.

Niestychane żądanie rzeźników

o podwyżkę cen mięsa o 65 procent

Jak się dowiadujemy rzeźnicy i masarze składając memoriał do Starostwa Grodzkiego z podwyżką cen na mięso żądali podwyżki dotychczas obowiązujących cen o 65 proc., czyli, że jeśli pewien gatunek mięsa kosztował 1 złoty za 1 kg. to według propozycji rzeźników powinien kosztować 1.65 zł.

Taki znaczny skok w cenach nie był dotychczas notowany od czasów dewaluacji marki i niema najmniejszych podstaw nawet do rozważania propozycji rzeźników, tak jak to u czytelnio w stolicy.

Nasi rzeźnicy mają niekorzystną sytuację i najlepszym sposobem stworzenia stałego regulatora cen na mię-

so, byłoby powołanie do życia spółdzielni mięsnej.

Pracownicy Magistratu

jeszcze nie otrzymali pensji za kwiecień

Magistrat nie wypłacił dotychczas pracownikom miejskim pensji za kwiecień, aczkolwiek w kasie leżą grube tysiące z Elektrowni, których jednak ruszyć nie wolno w myśl zarządzeń Urzędu Wojewódzkiego.

W związku z powyższym, wczoraj interweniowała u p. Prezydenta Hermanowskiego delegacja pracowników miejskich, której p. Prezydent odpowiedział, że kasa będzie wypłacać pobory w miarę wpływów.

Ujęcie sprawców napadu na artystkę ukraińską

Wczoraj donosiłmy o napadzie na artystkę teatru ukraińskiego p. W. Łyskocę dokonany w Słopockim lasie w wyniku energicznego śledztwa policja ujęła sprawców napadu w osobach St. Szukiewicza, J. Aniszczuka i J. Oszmiana, których przekazano do dyspozycji Prokuratora.

Pankracy, Serwacy, Bonifacy

W niedzielę wieczorem spadł ulewny deszcz, który spadł z ogrodu miejskiego liczne rzosze publiczności. Ponadto liczne zaś przyniósł nam nagłe osłabienie. Nie dziwnego gdyż jutro już mamy dzień pierwszego męz. lodowego.

De trzech świętych t. j. Pankracy i Bonifacy jest przywiązany prognostyk, że przynioszą nam odprzejmujące zimno, stąd też ich nazwa „męgowie ludowi!”

Stan ten nie może jednak trwać specjalnie długo, gdyż Zielone Święta i zwyczaj przypadają na piękną pogodę.

Nagły zgon

Onegdaj zmarła nagle Aleksandra Romaszewska (Nowogródzka 16) lat 64.

Rozgłoszenia M. U. P.

Program na środę 11 v. 32 r.

Godz. 18 -- 18.50 Koncert muzyki lekkiej (z Warszawy).

18.50 g. -- 19. Komunikat.

Godz. 19 -- 19.15 Płyty gramofonowe (arje operowe)

godz. 19.15 -- 19.35 „Błędy w muzyce w jez. polskim” — odczyt

godz. 19.35 -- 19.45 Płyty gramofonowe.

19.45 -- 20 Komunikat P. T. A. i sygnał czasu.

godz. 20 -- 20.15 „Tajemnica krasomówstwa” (odczyt z Warszawy)

20.15 -- 21, Koncert chóru Dana (z Warszawy).

OSZCZĘDZAJMY BO KRZYŚ!

Nie trzeba wydawać na nowo, kiedy można stare odświeżyć, przerobić lub przerzabować! Należy tylko przed nadaniem lata przejechać swoje jesienny, pałta, futra, garnitury i t. p. przesłać do naszej firmy, by się przekonali jak TANI I STANOWIE wykonywania się wszelką prac. Odświeżanie garniturów wraz z wywabianiem małych plam kosztuje 2 zł. 50 gr., pałta 2 zł. 50 gr.

Przyjmujemy też do prania i czyszczenia chemicznego dywany, kilimy, nakłady, firanki na ramy, serwetki, obrusy, wszelkie jedwabia i aksamioty.

Za dobroć i trwałość po upraniu gwarantujemy tylko znana firma Farbiarnia, odświeżalnica ubrań i chemiczna pralnia, oraz wszelką sztywną robotę zniżono ceny o 20 proc.

P. f. „MARJA”

M. TARAPATOWA mieści się w Białymstoku, ul. M. J. Piłsudskiego 39
Z dniem 1-go kwietnia została otwarta Filja przy ul. Sienkiewicza 51.
W oczekiwaniu łaskawych słów M. Tarapatowa.
U W A G A: Okazjeomolom niniejszego ogłoszenia sódzica się 5 proc.

Kino „GRYF”

(dawn. „Przystań”)

Dzisiaj premiera
„ZEW ZIEMI”
wielki poemat filmowy

Pocz. od godz. 8.30, 9.30, 10.30.

KINO „POLONJA”

Początek o godz. 7.30, 8.45, 10.30

MARCELA ALBANI
i WILLI FRITSCH
w wzruszającym dramacie w 9 akt
GILOTYNA

Ponadto: komedia w 2 aktach

FELJETON

Sztuka — na ulicy!

Na ulicy! Między ludźmi, w tłumie. Niech Twą tajemnicę, Twój nad głowami szum i blask pod ciemnością powiek poznają wachsy, dalecy. Ciebie i bliscy, obywatele, mieszkańcy świata — każdy człowiek.

W tych oto mniej więcej słowach, nawołuje młody poeta, do nasadniczej zmiany w nastawieniu sfery posiadających t. zw. „monopol” na piękno, sztukę, poezję i t. d. czyli to wszystko, co na pierwszy rzut oka należy się za sztukę, a ma raczej! Bo zamykanie się w ciutnych kółkach dla wspólnego przeżywania estetycznych wraków jest wysocą szkodliwą, aczkolwiek nie umyślną sprawą.

Walki o wyjęcie poezji na ulicę toczą się od dawna. Sienkiewicz porusza już tą drażliwą w sferach artystycznych sprawę w swem Quo Vadis — przedstawiając próby rzucańca sztuki przed rzymski tłum. Wyrazem kierunku przemawiającego do sztuki dla wszystkich są widowiska cyrkowe Neronas, zaś kierunek odwrotny przedstawia Petroniusz.

Nowy polski młodo — poeta, który dostrzegł, że zamykanie w saloniu sztuki niszczy przez niedopuszczenie do siebie młodych talentów z ulicy, pisze w tym samym wierszu który cytowaliśmy wyżej co następuje:

Teraz się kalen gnieździw chłuba
W podmiejskim cyrku nie boz racji
Tym tylko Tobie wierszy jeszcze,
Kurtyzany senojzy

Tam, gdy pod dachem taglowego
piłtina

Z trapanu strzeli okrzyk wdzięczny
Ty się objawiasz stracona i smutna
W strachu, po oddech nam w pierś
zapiera.

Poważnej przytoczony narszkał poeta na taki stan rzeczy, należy do patrywać się w znajdującym falezym w sadocuczynienie hasła: „Arte pro Arte”.

Nowi poeci wymagają od sztuki by ta, stela się programowa, by stępnęła na usługi kultury i ramie w ramie z całym dotychczasowym dorobkiem ludzkości, w karnym szeregach ludzkich dóbr.

Ale zdaniem się to stasie, sztuka musi być popularna w ten sposób, że pozostanie nadal tak silną i wynowna, że poruszać będzie wszystkich mieszkańców świata — każdego człowieka. Według tego pojęcia, (który niedawno zresztą gościł na jednym z florenckich wieczorów białostockich) sztuka powinna spaść na tłum z furją utajoną w zeszle o-szukiwanych, chamekch oczu i w złości tępących nóg hototy, na którą woielki spadnie Bóg. Finał tego upadku rozegrać się powinien przed barbarzyńskim światem sutorem. Będzie to!

Kasa Chorych w Łomży Stacja Odmy Sztucznej

Przy Zakładzie Rentgenowskim Kasy Chorych w Łomży otwarta została Stacja Odmy Sztucznej dla chorych na gruźlicę. Z pomocy Stacji, narówni z członkami Kasy Chorych, mogą korzystać osoby prywatne za opłatą. Zabieg (odmownia) dokonywana będzie narazie dwa razy w tygodniu w srody i soboty (oprócz świąt) od godz. 8-ej do 10-ej rano. Wszelkie zapytania w sprawie leczenia o d m a należy kierować do kierownika Zakładu Rentgenowskiego (Kasa Chorych ulica Zjazd 10), albo do Kierownika Poradni Przeciwigruźliczej (ul. 3-go Maja Nr. 3).

Dyrektor Kasy Chorych Naczelny Lekarz Kasy Chorych
(—) Rawski Dr. Jordański

Echa ze stolicy.

Życie Warszawy w kilku wierszach.

Powołana przez Związek Stowarzyszeń Pracyści Wielkiej Warszawy komisja prawna, biorąc udział w akcji o obniżkę cen prądu, w tych dniach kończy swe prace, związane ze studiami umowy koncesyjnej Tow. Elektryczności z Magistratem. Obecnie już ustąpiła ona szereg tez, miano wicie: 1) Tow. Elektryczności nie ma żadnej podstawy prawnej do roszczenia pretensji o przedłużeniu koncesji. Jak wiadomo, Elektrykarnia wysunęła na forum międzynarodowym żądanie przedłużenia koncesji o lat 20. 2) Samorząd warszawski nie może być pociągony przed arbitraż między narodowy. 3) Ewentualną zmianę taryfy opłat za prąd może przeprowadzić jedynie komisja rozjemcza powołana przez Ministerstwo Robót Publicznych z inicjatywą z jednej ze stron. Nadto zaznaczyć należy, że materiały posiadane przez komisję wykazują, iż obecna kalkulacja cen prądu absolutnie nie odpowiada ogólnie przyjętym przez tego rodzaju przedsiębiorstwa normom przewidując bowiem niejednokrotnie 300 procentowy zysk.

Dyrekcji teatru rewji „Kameleon” udało się pozyskać na szereg występów w rewji pod tytułem „Sad nad Warszawą” fenomenalnych artystów, Xenię Diel i Alberta Gaubiera, największe atrakcje scen londyńskich. Ich kreacją pod tytułem „Fruwający Labędz” nie znajduje nie różnego w dotychczas widzialnym repertuarze.

Otrzyma się konferencja porozumiewawcza starostów grodzkich z przedstawicielami miast i powiatów inspekcji - budowlanego magistratu w sprawie tegorocznej akcji remontu domów w Warszawie. Ugodniono terminy i porządek wydawanych przez władze nakazów remontowych. O rozmiarach akcji świadczy fakt, że w ub. r. w jednym tylko starostwie grodzkim 506 domów, w warszawskim odremontowano 506 domów, a w całej Warszawie około 2.000. W h. r. w Warszawie ta liczba nieco mniejsza. Wszystkie roboty remontowe wykonywane są na akcie nakazów. Dobrowolnie tylko do roboty nie przystępuje. Zresztą tylko w nie których wypadkach władze zmuszone są stosować sekwstr komornego i wykonać roboty w mimo dyspozycje, gdyż w ostatnich dniach mimo dość licznych sekwstrów, zainteresowani właściciele domów wolą wykonać roboty we własnym zakresie, a nie dopuścić do przeprowadzenia ich przez komitet rozbudowy.

Mimo przedłużenia moratorium mieszkaniowego dla bezrobotnych, do magistratu zgłasza się codziennie po 20-25 patentów, którzy u podstawie dokumentów, stwierdzających wykonanie ekimacji z dotychczasowych mieszkań, domagają się przydziału pomieszczeń w schroniskach dla bez domnych. Ekimotawni stanowią głównie kategorie lokatorów, nieobjętych dekretem, przedłużającym moratorium, lub którzy nie przedstawili zgody żądanych na podstawie dekretu dokumentów. Znanie są, in. wypadki, że ekimacja wykonywana przez osoby „za zmianę przeznaczenia lokalu”

Latające koło taksówki wpadło do zaciszonej kawiarni.

Z Bydgoszczy donoszą: Tak to już na świecie, że człowiek nigdy nie wie, co go spotkać może, czy wychodząc np. do domu zdrowsi i cali, wróci doń spowodowany wszystkimi swymi członkami w porządku, czy mu nie spadnie na głowę na karł lub inną część ciała i nie nadwyręży tej szlachetnej powłoki.

Bo nawet wówczas, kiedy słodzący sobie najpokojniej w kawiarni przy smacznej kawie, albo innym trunku, wpada ci przez okno coś takiego, co nie jest wprawdzie bombą, ale już to sama myśl, wytrąca ci zupełną z równowagi i wprowadza w rozstrój nerwy.

A taki wypadek miał miejsce w ubiegłym tygodniu około godziny 10 w pol., w kawiarni „Bristol”, przy ulicy Mostowej w Bydgoszczy.

Znajdujący się w parterowej sali gości, skomercerowani nagłe zostali brzękiem taksówko się szkła i widział jakiegoś czarnego, potworka przedmiotów, wtłaczającego się przez rozbitą szybę okna wystawo-

Zycie ekonomiczne.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZAGRANICĄ. Londyn, (za złoty 1 ft. st.) zamkn. 32.75. Paryż, złoty (za 100 złotych) — 284.50. Praga, złoty (za 100 złotych) 276.12. Amsterdam, złoty (za 100 złotych) — 340.12 i pól. Wiedeń, złoty (za 100 złotych) — 290.00. Berlin, złoty (za 100 złotych) — 279.50. Zurich, złoty (za 100 złotych) zamkn. — 37.35. Berlin, złoty (za 100 złotych) noty większe — 47.00-47.40, wpłaty na Warszawę 47.25-47.45, na Katowice 47.25-47.45 na Poznań 47.35-47.45.

Waluty dewizy i akcje na giełdzie warszawskiej.

PAPIERY PAŃSTWOWE WZWIĘŻAJĄ. Mocniejszy nastrój dla papierów procentowych namował w ciągu całego zeszłego tygodnia. Wzrost premii 3 proc. Poł. Budowlana wynosiła 25 gr., 4 proc. Dolarowa 50 gr., 4 proc. 50 gr., inwestycyjna wynosiła 50 gr., 4 proc. 50 gr. Inwestycyjna 1,25 zł. na szracie. Z inwestycyjnych 7 proc. Poł. Stabilizacyjna podniosła się o 1,50 proc.; 5 proc. Poł. Konwersyjna 5 proc. Poł. Kolejowa oraz listy i obligacje państwowych zmian kursowych nie wykazywały.

PRYWATNE PAPIERY LOKACYJNE — MOCNIEJSZE.

W grupie stolecznej panował ruch dość duży. Zwiększył się następnymi: 4 i pół proc. Listy Zast. Tow. Kred. Ziemskiego w Warszawie, oraz 7 proc. L. Z. Ziem. Dolarowa po 1 proc., 8 proc. Listy Zast. m. Warszawy, — o 1,25 proc. Z procentowanych przedmiotów obrotów były: 10 proc. Listy Zast. Tow. Kred. m. Lublina po cenie o 0,75 proc. wyższej 10 proc. L. Z. m. Radomia, które podniosły o 1 proc. oraz dawno nieukończające się 5 proc. L. Z. m. Łodzi, które w stosunku do not. z dn. 27. 4. br. straciły 1,50 proc.

PAPIERY PROCENTOWE.

Premia Pożyczki Budowlana ser. I 42,5. Premia Poł. Dolarowa, seria III 46,25. Premia Pożyczki Inwestycyjna 87-87,50. Premia Pożyczki Inwestycyjna ser. 93,25. Premia Pożyczki Konwersyjna 1924 r. 30,25. Premia Pożyczki Kolejowa 1926 r. 30,25. Premia Pożyczki Stabilizacyjnej 1927 r. 48,37-52.

Podejrzany pasażer pociągu. Wypytywał wszystkich o garnizon.

Z Bydgoszczy donoszą: Na tutejszym dworcu policja ujęła jednego z tych osobników, którzy włóczą się po różnych miejscowościach kraju, szukaючи wiadomości o czegim, a których podejrzaje o nieuczciwe zachowanie się w czasie, że mogą być do tego niebezpieczni szkodnicy państwa polskiego.

Licząc osobnika spowodowała publiczność, jadącą w pociągu, a stało się w następujących okolicznościach:

W wagonie 3 klasy, pociągu idącego z Chelmona do Bydgoszczy, jechał jakiś osobnik, który w rozmowie z kilkoma pasażerami dopytywał ich o miasta na Pomorzu, ich wielkość, a przedewszystkiem — o ilość i jakość wojska, znajdującego się w danym mieście. Szczególnie dopytywał się o Chelmono i Bydgoszcz.

Skończywszy indagacje w jednym wagonie, szedł do drugiego i więcej głośno o tym rozmawiał, również zadawał podobne pytania. Zwróciło to uwagę uwagę pasażerów, którzy zaczęli obserwować osobnika, a w końcu wskazali go konduktorowi pociągu, jako podejrzanego.

Po przybyciu pociągu do Bydgoszczy, po wiadomości policja aresztowała osobnika. Siwiardson, że był to niejaki Jacek Lejba Lampert, z Warszawy. Zapytany, co robi w tych stronach, tłumaczył się, że przyjechał szukać pracy. Miał on przy sobie — większą ilość pieniędzy.

Lamperta odstawiono do dyspozycji sądu, który go też zatrzymał w celu dalszych dochodzeń.

Trzy strzały w hotelu. Tragedja zakochanej pary.

Z Lwowa donoszą: Jan Lisiecki, wyrobnik, urodzony w 1901 r. ożenił się w roku 1926. — Pożycie jednak z jego żoną Marią nie było zbyt szczęśliwe. — Jan i Marija Lisieccy tworzyli typowe — nieobrobione sadło małżeńskie. — Tak było do stycznia b. r. kiedy to Lisiecki poznał niejaką Zofję Pruszkówną, w której zakochał się, a ona też zapalała do niego coraz silniej. — Lisiecki nie umiał sobie wyobrazić, że jego żona, która wprawdzie się do niego odnosiła, a on do niej, nie miał zamiaru opuścić jej i opuścić się do Zofji Pruskiej. — Idyllę małżeńską przetrwał jednak z żoną Marią Lisiecki, aż do chwili, kiedy jego żona Marija Lisiecka, która była z żoną Zofją Pruszką, ażeby ją urządzić w publicznie czyste awantury.

Nastutek tych nieprzychylnych występów Lisieckiego, Lisiecki i Pruszkówna postanowili popieścić samobójstwem. — Celem przeprowadzenia tego, oboje około 10 stycznia 1932 roku sprządzili się do hotelu „Astorja” w Lwowie. — W hotelu tym kupili za 25 złotych rewolwer, a 12 marca pół litra likieru.

13 marca około godz. 15-ej świadkowie Grubecki i Adamski zauważając spędzenie pary w hotelu „Polonia” usłyszeli 3 następujące po sobie strzały z pokoju Lisieckiego a później wśród jęków słowa Pruszkówny:

„Jawiczu, ty trafiołeś — będę się mścić!”

Po tych wystrzałach wspomniany świadek kowię weszli do pokoju i zobaczyli leżących na łóżkach kochanków w kałużach krwi. — Wezwane Pogotowie Ratunkowe opatrzyło ich rany. — Rana Pruszkówny okazała się powierchową, — natomiast rana Lisieckiego bardziej poważna.

Pruszkówna twierdziła początkowo, że sama popieściła samobójstwem a później zeznała, że Lisiecki za jej zgodą miał ją zastrzelić. Również Lisiecki przyznał się do wszystkiego za co stanął przed sądem.

Przeprawdzonego rozprawie skazano oskarżonego na 6 miesięcy ciężkiego więzienia.

Radjo-kącik

RASZYN, czwartek. 11.20 Kom. meteor. dla kom. lotniczej, 11.45 Przegląd Prasy, 11.58 Sygnal czasu, 12.00 Program na dz. bież. 12.10 Urz. kom. P. i M. 12.15 „Polskie naukiy piosenki” z uwzględnieniem nowych piosenek na rolę polską”, wykl. prof. M. Górski 12.45-14.00. Poż. panek szkolny. 14.45-15.05. Muzyka lekka (15-ty). 15.05. Kom. zasp. i siela pieniecia, (15-ty) Komunikat. I. O. P. 15.28. Odczyt p. L. „Bibwa polskiej marynarki wojennej pod Czarnobylem”, wykl. p. K. Tanne 15.45. Kom. dla dzieln. i rybaków, 15.50 — 16.15. Program dla dzieci. 16.20 Francuski (kurs średni), 16.40-16.50. Odczyt Położenia Tow. Szpitalnictwa z okazji Międzynarod. dnia Szpitalnictwa. 16.50-17.10. Pleśń w wyk. Chórów Koszów (15-ty), 17.10 „Wspomnienia z Legionów”, wykl. ten. B. Wieniawa — Długoszowski, 17.35-18.50. Muz. klasyczna. 18.50. Rozmaitości. 19.15. Kom. roln. Min. Roln. 19.25. Program na dz. nast. 19.30. Wladomocel sportowe. 19.35-19.45. Wesołe monologi (15-ty) 19.45. Pras. Dz. Rad. 20.00. Feli. p. „Bardzo przyjemne miasto”, wykl. dr. T. Nitman 20.15-21.35. Muzyka klasyczna. 21.35. Stuchawisko podług Prusa p. „Katarzynka”, 22.20. Dod. do Pras. Dz. Rad. 22.25. Komunikat. 22.30-24.00. Muzyka taneczna.

KOENIGSWUSTERHAUSEN, czwartek. 16.30-17.30. Koncert z Berlina. 18.00-18.25. M. C. Klebsahm: „Nowe snalby fortepianowe”, 18.25-18.55. Hiszpański dla zaawansowanych. 19.00-19.20. Ostraki z dziełkiej Rosji. Dr. W. Storm: „Rola satuki w życiu nowej Rosji”. 19.25-20.00. Minister Haam: „Gospodarstwo a waluta”, 20.00 Tr. z Hannovera. 22.20. Komunikat. nast. muzyka taneczna.

Maharadza.

Andre Birabeau. W salonie tym słynny powieściopisarz stał się ofiarą — szczęśliwą ofiarą pochlebiec. Jedną z pań obdarzyła go komplemtem: — Co za psycholog z pana! To na prawdę zdumiewające! Odpowiedział jej z uśmiechem: — Wyznam pani szczerze: to nie moja zasługa. Jest to propositum zdolność odgadnywania, co dana osoba pomyśli sobie przy poszczególnych okolicznościach. Rzecz taka dzieje się instynktownie... jest to błyskawiczne objawienie: przewiduję się myśl czyjąś bez namysłu... Naprawdę nie mam w tej dziedzinie zasługi... Wtedy psychologowie!... Ach! nie brakuje ich wszędzie! Zaprezentowano. A pisarz cignął: — Tak jest. Zapewnim was!... Dla przykładu opowiem wam historię pana Dupont. P. Dupont pracował w jakimś urzędzie. Żona jego starannie prowadziła rachunki domowe — mieszkanie, złożone z niewielkiej domy — zupełnie prości — trzech pokojów. Ludzie zupełnie nie mogli — których uzupełnić nie można — o znajomości tajemników psychologii. Tematy tech rozmów były psychologiczne. Poznał tych urzędników i dzielników, również wchodziła w zakres tematów omawianych, ponieważ p. Dupont pasjonował się opinią polityczną swojego sąsiada, ale i polityką — także nie wymagało polityki... Poza tym — wieczory spędzał w kółku rodzinnym; znajomości z

ludźmi jednej sfery, w święta — spacerował na bulwarach lub odpoczynek w jakiejkawej kawiarni, a raz na tydzień — kino. Czy zdajejcie sobie sprawę z poziomu umysłowego tych ludzi? P. Dupont był typem pięknego mężczyzny: odpowiedni wzrost, tusta i postać. Cera czysta, włosy czarne — brwi zresztą gęstsze od włosów — bowiem przyrzekał wagi, a nie śmiały przyczynił brwi, głos donośny, zwłaszcza, gdy rozprawiał na temat polityki... Jego klerunek myślowy był „lewy”, a gdy zapisał się przeciwko „wyzyskiwaczom” — wszystkim ludziom wielkim, zasobnym i bogatym, od uderzeń jego potężnej pięści jęczały stoly... Powierzchniowość p. Dupont należała do bardzo miłych. Nie było barzo wysoka, ale ściśnie zbudowana, i porównywalna do człowieka, prócz tego — lubił dużo gadać, prości obmawiać ludzi, lecz robiła to zabawnie, bysra w spojrzeniu, oszra w języku, ława do repliki. — Dobry Boże! skąd biorą się jej podobne rzeczy?! — zastanawiał się nierzaz p. Dupont z podziwem. — Skąd jej się to bierze? I oto, co im się zdarzyło: P. Dupont codziennie wracał z zajęcia około szóstej wieczorem. W głowie swej przynosił do domu plótki bieżącej doby, a w kieszeni — dziennik wieczorny. Przedewszystkiem pożywał się plotek, które opowiadał żonie przy zmianie marynarki i nakładaniu pantofli. A potem lokował się w fotelu i czytał dziennik do chwili późniejszego objadania. Tego wieczora, gdy wkładał pantofle, pani Dupont rozłożyła dziennik, jak robiła

Nie opiewała mi się, zupełnie bezwolna. Odpowiedziała mu: — Zrób za mną, co chcesz... Jest mi to obojętne... On umiera!... Musiał zrozumieć, że krew zalała mu wściekle przekleństwo, a krew zalała mu oczy. Raza jeszcze szarpał jej ramie: — Miałas kochanków?! Ty!... Co za brudny!... Miałas kochanków?! I kogót to, co? Nie odpowiadała mu i nie broniła się Solochala: — Umiera!... Umrze!... Umrze!... W rzeczywistości nie obchodziło ją weale, co powie lub zrobi jej mąż. Nie widziała go nawet... Nie słyszała go wcale... Przekięła swa zwracając do osoby głuchej — niewidomej i wściekłej wyrażał się, zamiast: — Ktoś to był ję (wój kochanek?... Kto?... No, gadajże. — Glucha, ślepa... Więc z powrotem wziął dziennik do ręki. — Lista ofiar: „Zmarli”, „Ranni”, „Leży” (brzydki mój się rzeć, a oczy nie nie widziały). Literę nazwisk (szczęśliwy mój przed oczyma... Mu siał trzykrotnie przestąpić listę... I darminie... Nie znał żadnego z nazwisk... Gniew jego przeistoczył się w furję. Szarpnął żonę, posawil ją na nogi: — Czy powiesz mi nazreszcie nazwisko tego lajdaka, którego masz zemłość o... plakiwać przede mną!... Ale niedługo plakał nad nim bezzięsz!... W najskromniejszych domach miewa. I rewolwer w dziesięć godzin... I rewolwer właśnie znieznaka znalazł się w ruku p. Dupont’a... Przywrócił do odradu zmyślił tego żonę. Przeszła odradą był głucha i ślepa... Przeszła oplakiwać urażonego

Telefoniczna spowiedź umierającej.

Niezwykły akt religijny.

To nie pierwszy w historii Kościoła...

Biskup Lourdes bawił w tych dniach...

Była umierająca...

Od wioski daleko było do kolei...

Zaspacany ojciec zatelefonował do Lourdes i dowiedział się...

Biskup ujechał do Brukseli.

Począł więc telefonować do tego miasta...

Biskup, otrzymawszy telefon od swego przyjaciela...

Spowiedź trwała dwie godziny...

Pod wieczerę dziecięcina zmarło...

Tę pierwszą spowiedź przez telefon jest naprawdę cenną...

Biskup z Lourdes jest teraz cichym bohaterem prasy francuskiej.

Lekceważona choroba. JĄKANIE DZIECI i DOROSŁYCH.

Przykre cierpienie.

Jednym z najczęściej spotykanych błędów mowy jest jąkanie...

powodem zaburzenia mowy. Zbyt ostre i surowe wychowywanie...

Bardzo często rodzice zameldują leczenie tej wady u swych dzieci...

Czasami jąkanie zwłaszcza u dzieci z wiekiem osłabia się i zanika...

Przy jąkaniu mamy zaburzenia oddechu, emisji głosu...

Mowa powinna tworzyć się wylacznie podczas oddechu...

Rzecz jasna że tego rodzaju oddechów będzie ich więcej...

W końcu skoro udało mu się zacząć mówić...

W końcu jest widoczne, że jąkanie nie zawsze objawia się w sposób tak iaskrawy...

W końcu jest widoczne, że jąkanie nie zawsze objawia się w sposób tak iaskrawy...

czyna prostą. Samogłosek są dźwiękami prostymi...

Przyjrzyjmy się jeszcze sprawie specjalnemu „fenomenowi”...

Jakąta objawiają się przez strach tego rodzaju...

Jakąta gdy jest sam w pokoju mówi zupełnie dobrze...

Gdy jednak wejdzie ktoś obcy...

Wbraw twierdzenia niektórych osób...

Co do autospontyjności...

Co do długości leczenia...

A przez jaki mamy procent jąkających w Polsce?

Rzecz jasna że tego rodzaju oddechów będzie ich więcej...

Jąkanie wydechowe objawia się zaś przy wydechu...

Ponadto puszcza jąkają powietrze nie dlatego...

W końcu skoro udało mu się zacząć mówić...

W końcu jest widoczne, że jąkanie nie zawsze objawia się w sposób tak iaskrawy...

W końcu jest widoczne, że jąkanie nie zawsze objawia się w sposób tak iaskrawy...

Słynne zamachy polityczne.



Zamordowanie prezydenta Francji przypomina szereg innych zamachów...

Najciemniejszy dzień sierpnia.

Całkowite zaćmienie słońca w Kanadzie.

Wedle ścisłych obliczeń astronomów dzień 31 sierpnia...

Fakt ten wydał się podziwianym rybakom...

Rozpoczęto natychmiast pościg za zbiegami...

Mężczyzna jest niejaki Marcel Grandeux...

Ciekawe do muzeum baron H. ma za zamiar oddać...

Niedawno udało mu się nabyć u jednego antykwaryusza...

W końcu udało mu się nabyć u jednego antykwaryusza...

W końcu udało mu się nabyć u jednego antykwaryusza...

W końcu udało mu się nabyć u jednego antykwaryusza...

Zbrodnia w motorówce.

Nieudana ucieczka pary przestępców.

We francuskim mieście portowym Tulonie odkryto przed kilkoma dniami...

Przed kilku dniami zgłosiła się w Tulonie do Palmy...

Ciekawe muzeum barona. Orzeł z trumny Napoleona.

Na wyspie Aix znajduje się dom, w którym Napoleon spędził ostatnią noc...

Dom ten należał do osób prywatnych, nabył baron Hugo...

Niedawno udało mu się nabyć u jednego antykwaryusza...

W końcu udało mu się nabyć u jednego antykwaryusza...

a krawiec tej znajduje się w punkcie odległym...

Badania naukowe przeprowadził Radia Instytutu Badań...

W dniu zaćmienia zjada się do Marzego wybitni uczeni...

Uczeni spodziewali się dokonać wielu ciekawych odkryć...

Badania w Magonie mogą mieć zatem spore znaczenie...

W końcu Grandeux zabił Palmę i wrzucił jego zwłoki...

Zbrodnice? parę osadzono w więzieniu

Obito na własnej maszynie rotacyjnej w Łodzi przy ulicy Karola Nr. 2.

Podsluchane.

MODA AMERYKANSKA.

Pan Meyer po przychyciu do Ameryki zamawia po raz pierwszy garnitur.

— Co? Cey ja cierpię? Ależ to jest moja jedyna przyjemność.

BOHATER.

— Miałem szciekę sprząść z tym Głębkiem...

PROBA.

— Ona? — Czy nie wolałby pan zawiązać do spokojnego portu małżeńkiego?